

REPUBLIKA

ROK I. LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 31 GRUDNIA 1923 r. NUMER POJEDYNCZY MK. 100 000 № 344
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
TELEFON 22-14. REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Kongres P. P. S. w Krakowie. Poseł Barlicki żąda rewizji uchwał łódzkich. P. P. S. winna współpracować z angielską Labour Party.

PAT. — KRAKÓW, 30 grudnia. — Dzień rozpoczął swe obrady 19 kongres P. P. S. W zastępstwie nieobecnego z powodu choroby prezesa rady naczelnej P. P. S. posła Daszyńskiego, obrady zajął poseł dr. Bobrowski. Na kongres przybyli wszyscy posłowie i senatorowie socjalistyczni oraz delegaci ze wszystkich stron kraju w liczbie około 200. Jako goście obecni p. Marion Pax Phillips, dele-

gatka Labour Party, posłowie do sejmiku łódzkiego Kalinow i Rudewicz jako delegaci łódzkiej socjal-demokracji, oraz redaktor Kwietnowski z Frejsztatu jako delegat P. P. S. w Czechosłowacji i posłowie Kroczyński i Zerbe z niemieckiej partii pracy w Polsce. Honorowym przewodniczącym kongresu obrano jednogłośnie senatora Limonowskiego.

Z licznych przemówień duże zainteresowanie wzbudziło przemówienie p. Marion Phillips, która nawiązując do wyborów w Anglii i ewentualnego utworzenia tam rządu partii pracy, wskazała na konieczność bliższej współpracy i porozumienia P. P. S. z socjalistami angielskimi. Depesze powitane nadeszły od licznych organizacji w Ameryce i Europie.

Poseł Barlicki w referacie swoim zażądał zmiany uchwały kongresu łódzkiego zabraniającej socjalistom udziału w rządzie, poseł Diamand wygłosił referat o sytuacji gospodarczej. Za teżami posła Barlickiego przemawiali poseł Czarlóski, redaktor Hecker i Pańk, zaś poseł Szczerkowski popierał rezolucję mniejszości dążących do utrzymania uchwał kongresu łódzkiego.

Wrochy przeciwko traktatowi francusko-czeskiemu. Jest on dowodem imperjalizmu francuskiego.

PAT. — RZYM, 30 grudnia. — Prasa włoska omawia traktat francusko-czeski i uważa go za dowód imperjalizmu francuskiego, który szuka oparcia w Pradze dla swych stosunków z Rosją. „Corriere Italiano” pisze: Nasz sąsiad chce stworzyć nową Austrię słowiańską, do której oficjalnie przeciwko Niemcom, a w rzeczywistości anty-włoską.

ECHA SOJUSZU FRANCUSKO-CZESKIEGO.
AW. — LONDYN, 30 grudnia. — „Evening Standard” zarzuca prezydentowi Massarykowi, że wprowadził on prasę angielską, podczas swego pobytu w Anglii w błąd. Po wizycie w Paryżu, przybywszy do Londynu Massaryk oświadczył, że Czechosłowacja nie zamierza zawrzeć żadnego sojuszu z jakimiśkolwiek państwami ententy. Obecnie okazuje się, że sojusz ten omówiony został we wszystkich szczegółach przed wizytą londyńską.

STEROWIEC FRANCUSKI DIXMUIDEN ZNISZCZYŁ POŻAR.
PAT. — RZYM, 30 grudnia. — Według ostatnich wiadomości, nadeszły z Sclacoa, nie ulega wątpliwości, że sterowiec Dixmuiden zginął od ognia. Trzy torpedowce francuskie przybyły do Sclacoa, lecz z powodu wysokiego poziomu wody na morzu, nie mogły nawiązać kontaktu z łodem.

PAT. — TUNIS, 30 grudnia. — Rybacy w Sclacoa twierdzą, że przed wydobyciem ciała komendanta z Dixmuiden odczuli na morzu zapach benzyny. Ludość nadbrzeżna w noc z dnia 21 na 22 grudnia, widziała rano, strasząc z punktu położonego na południe od przylądka San Mario, łódź rybacką z trzema osobami wylotową w dniu 27 grudnia. Przewodny elektryczny posiadał lekko od słuchawek, których używano radio-telegraficznie.

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia. — Przewodny elektryczny poszukiwany śladów zaginionego sterowca Dixmuiden zostały uniemożliwione przez burzę.

KONGRES NAUCZYCIELI SZKÓŁ POLSKICH.

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia. — Wczoraj w szkole Battignoles rozpoczął swe obrady kongres nauczycieli szkół polskich we Francji, zwolany przez przewodniczącego zjednoczenia stronnictw polskich we Francji p. Wujka. Kongres opracowuje program zjednoczenia nauczycielskiego w Polsce.

TRAKTAT CZESKO-FRANCUSKI W OŚWIETLENIU PRASY NIEMIECKIEJ.

PAT. — BERLIN, 29 grudnia. — O projekcie konwencji czesko-francuskiej organ ministra spraw zagranicznych Stresemanna „Die Zeit” pisze: Francja szuka wzmocnienia swej sytuacji zewnętrznego pod staraniem hasła o bezwzględności przeciw Niemcom. Benesz przywrócił uwagę z Paryża alians czesko-francuski, który robi Czechy nadzieją francuskiej polityki wojennej i filarem francuskiej hegemonii. Benesz ma pośredniczyć jednocześnie w nawiązaniu stosunków z Rosją. Jest zrozumiałe, że w Paryżu nadają wielki rozgłos temu nowemu aliansowi, ponieważ Polnycarom bardzo potrzebne były w tej chwili sukcesy zewnętrzne. W rzeczywistości alians ten niczego nie zmieni, gdyż Czechy były zawsze wasallem Francji. Ostatnie zabieg Benesza — kończy pismo — są wyzwaniem, rzuceniem mniejszościom niemieckim w Czechach.

„Germania” uważa, że rokowania francusko-czeskie są dla Francji próbą wyjęcia z izolacji, która uwiłoczniała się podczas regulowania sprawy Tangeru. Aby rozwiązać tę izolację, rząd francuski szuka sprzymierzeńców na wschodzie, w Rosji sowieckiej i na Bałkanach. „Germania” sądzi jednak, że rokowania czesko-francuskie nie dadzą żadnego rezultatu przed wynikami konferencji małej ententy w Belgradzie.

Numer noworoczny „Republiki”

Data 1 stycznia r. 1924 ukaże się w znacznie zwiększonej objętości (16 stron druku) noworoczny numer „Republiki”. Bogaty dział redakcyjny zawierać będzie szereg interesujących artykułów i rozpraw z najważniejszych dziedzin życia państwa i społeczeństwa.
Czesław Olszawski: Panopticon polityki polskiej.
Jan Urbach: Zabagnienie parlamentarizmu polskiego.
Admonitor: Bilans polityki polskiej w roku 1923.
E. S.: Przed otwarciem parlamentu polskiego (własna korespondencja „Republiki” z Londynu).
Henryk Liński: Korpus dyplomatyczny w Warszawie w roku ubiegłym.
Mec Stanisław Pawłowski: Sytuacja przedniego przemysłu włókienniczego.

Dymisja gabinetu w Tokio.

PAT. — TOKIO, 30 grudnia. — Dymisja gabinetu została przyjęta.

DLACZEGO UPADŁ GABINET JAPONSKI?

PAT. — LONDYN, 30 grudnia. — Z Tokio donoszą, że książę regent przyjął

dymisję gabinetu, ponieważ okazało się, że gabinet ten nie cieszy się w opinii publicznej autorytetem. Zarzucają mu, że przez nawiązanie stosunków z Rosją i przez zaproszenie Joffego wzmocnił się żywioł rewolucyjny w łonie stronnictw socjalistycznych.

Nowy niemiecki plan odszkodowań

PAT. — BERLIN, 30 grudnia. — Prasa niemiecka żywo zajmuje się sprawą planu finansowego Reichberga w sprawie odszkodowań. Charakterystycznym jest, że niemal cała prasa niemiecka zażądała wrogie stanowisko wobec tego planu. Szczególnie gwałtownieca kula Reichberga pruscy nacjonalisci.

KOSZTA OKUPACYJNE PONOSIĆ PEDA NIEMCY.

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia. — Rząd Rzeczy postanowił ponosić nadal koszty okupacji zagłębia Rury, aby nie utrudniać biegu rozpoczętych rokowań politycznych.

SOWIETY I LIGA NARODÓW.

PAT. — GENEWA, 30 grudnia. — Piętnaście omawiają komunikat do rządu sowieckiego, który, jak wiadomo, zgadza się wziąć udział w styczniowej sesji Ligi Narodów do spraw rozbrojenia morskiego, pod warunkiem, że obrady nie będą prowadzone w Szwajcarii. „Gazette de Lusanne” pisze: Liga Narodów przywiązuje duże znaczenie do u-

NIEMCY PR/EPRASZAJĄ

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia. — Żądanie mocarstw sołuszniczych, rząd niemiecki przedprosił międzynarodową komisję kontrolną za dopuszczenie się przez członków Reichswehry w październiku i listopadzie złego postawienia oficerów angielskich, belgijskich i francuskich.

STRESEMANN WE WŁOSZECH

PAT. — LUGANO, 30 grudnia. — Przybył tu niemiecki minister spraw zagranicznych dr. Stresemann.

POINCARE NIE WYGLÓSIł OREDZIA.

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia. — „Havas” donosi, że Poincare nie wygłosił zapowiadzanego oredzia do narodu angielskiego.

DEMobilizacja Armji Irlandzkiej.

PAT. — LONDYN, 30 grudnia. — Rząd irlandzki postanowił zredukować armję do stanu pokojowego. Demobilizacja znacznej liczby żołnierzy wzmocni podaż na rynku pracy. W celu zapobieżenia temu rząd postanowił wyasyynować 2 miliony funtów na odbudowę zniszczonych dzielnic Dublina.

DYMISJA AMBASADORA ANGIELSKIEGO.

PAT. — WASZYNGTON, 30 grudnia. — Ambasador angielski w Waszyngtonie po dał się do dymisji ze względu na stan zdrowia.

Prócz powyższych artykułów specjalnych i okolicznościowych „Republika” noworoczna będzie zawierać cały szereg aktualnych wywiadów i informacji.

Nowy plan sanacyjny w świecie krytyki.

Przedstawiając sejmowi swój plan sanacyjny, p. premier Grabski wyraźnie zaznaczył, że jego program wymaga bardzo szybkiego działania, gdyż wszelkie osłabienie tempa pracy grozi zupełnie niepowodzeniem przedsięwziętemu dziełu. Z tej racji p. premier zaraz nazajutrz zajął od sejmu daleko idących pełnomocnictw. Żądanie to, przyznać trzeba, jest w zgodzie z zapatrywaniem poważnych a bezstronnych ekonomistów polskich. W wydanej ostatnio książce zbiorowej pod tytułem „Skarb Rzeczypospolitej” czytamy: „Ministerstwo skarbu musi mieć w okresie sanacyjnym swobodę manipulowania, musi trzymać rękę na pulsie społeczeństwa. Pełnomocnictwa te powinny być szerokie”.

Innymi słowy znaczy to, że bez otrzymania pełnomocnictw sam premier uważa cały swój plan za niewykonalny, a krytyka bezstronna przyznaje mu rację. Do tego jednak, ażeby zawierzyć na cały rok jednemu człowiekowi całe życie gospodarcze kraju (a pośrednio i życie polityczne, bo nie może prowadzić polityki innej niż chce minister skarbu, jeżeli ten może nie dać na to pieniędzy) trzeba przynajmniej wiedzieć, jak ten mąż stanu wyobraża sobie zapowiedzianą sanację. Niestety żadnego wyraźnego programu od p. Grabskiego nie usłyszeliśmy, lecz zaledwie bardzo niekompletny szkic, a przytem i niektóre jego przesłanki ogólnikowe budzą dużo wątpliwości.

Pan Grabski wytknął nam dwie drogi naprawy skarbu: zapomocą zwiększenia podatków i zapomocą pożyczek wewnętrznych. W pierwszym zakresie dał on do zrozumienia, że nie myśli o nowych źródłach podatkowych, lecz postara się przede wszystkim wyzyskać należycie te, które już zostały postanowione. Głównie chodzi o podatek majątkowy.

Jak ma się urządzić z pobieraniem tego powiemy, że p. Grabski uważa określoną poprzednio pierwszą ratę za zbyt szczerłą. Wobec zamiaru zwiększenia tej normy, tem większą budzi ciekawość, w jaki sposób nowy minister skarbu będzie ten podatek pobierał. Odnosnie do podatków nasuwa się jeszcze jedna uwaga. Skuteczność dla skarbu podatków jest ściśle związana ze sprawą drożyzny. Klasy zamożniejsze mają stałą tendencję do przerzucania wszelkich ciężarów na konsumenta, jeżeli tedy ten ostatni nie będzie należycie przedtem zabezpieczony, to skarb będzie miał z podatku mało pojęcia, bo o tyleż się zwiększy koszt utrzymania państwa.

Sposób pobierania podatku zahacza także o drugi środek sanacyjny — zapomocą pożyczek wewnętrznych. Pan Grabski zbyt różowo patrzy na losy nowej pożyczki wewnętrznej. Tymczasem społeczeństwo nadto się już sparzyło na pożyczkach poprzednich, ażeby łatwo się dać skłonić do nowych. Jak bowiem wygląda kurs naszych pożyczek dotychczasowych, nawet waloryzowanych? Pożyczka dolarowa, według której płaci się procenty w dolarach po kursie dziennym, kosztuje za ledwie 50 procent, pożyczka złota do niedawna stała ok. 33 proc. tylko ostatnio poszła w górę, a nawet jednego dnia stała wyżej parytetu frankowego, aby wszakże w następstwie znowu spaść znacznie niżej kursu franka, przytem w miarę ukazywania się bonów spada pożyczka. A to wszystko się dzieje, kiedy waluty obce są urzędowo zabronione, a zatem nie można składać w nich wadłów i kaucji, kiedy złotej waluty polskiej jeszcze niema i kie-

dy nie wyszły jeszcze owe wyżej wspomniane obligacje podatkowe. Na nową tedy pożyczkę na rynku wewnętrznym niema absolutnie miejsca, a cóż dopiero na taką, która ma dostarczyć tyle złota, by uzupełniono niem zapas potrzebny do banku emisyjnego.

Zarówno pieniądze na pożyczkę wewnętrzną jak i raty podatkowe w walucie obcej mogłyby łatwiej wpłynąć, gdyby zaprowadzony został wolny obrót dewizami, bo wtedy można przyciągnąć do

osób prywatnych kapitały obce na dość u nas wysokie oprocentowanie. Niestety niewiadomo, jak p. Grabski się na tę kwestję zapatruje, a przeszłość nam wskazuje, że właśnie p. Grabski jest autorem niebardzo szczęśliwej ustawy dewizowej i jeszcze mniej fortunnych praktyk jej wykonawców. Wiemy także że p. Grabski coprawda zainicjował bardzo rozsądną instytucję bonów, ale bardzo rychło popsuł swój własny pomysł przez zawieszenie wymiany i przez ustalenie dowolnego kur-

su na całe tygodnie, przez co złote przeliczyły się w marki. Wprost niepokojącym jest ostatnie wyjaśnienie „Pat'a” w sprawie układów zawartych przez p. Korfantego z przemysłowcami i kupecami. Informacja urzędowa wyjaśnia, że same układy unieważnione nie zostały, lecz zmiana uległa tylko te ich części, które zezwalały podatnikom na zakupno na wewnętrznym rynku krajowym obcych walut potrzebnych im do wpłacania wspomnianych zaliczek. Cóż to ma znaczyć? Czy to znaczy, że p. Grabski zgodzi się otrzymać zaliczki w markach? Bo przecież nie można żądać od kogoś wpłaty w walucie obcej, a zarazem zakazać nabywania tej waluty choćby tylko na cele podatkowe. W każdym razie sam fakt, że premier zamierza nadal utrzymać zakaz obrotu dewizami, jest dla sanacji skarbowej bezwzględnie szkodliwym horoskopem, jak niejednokrotnie wyjaśnialiśmy obszernie.

Te pytania nasuwają się przy czytaniu pobieżnej deklaracji premiera. Deklaracja ta przedewszystkiem jest niejasna i wymaga uzupełniającego wytłumaczenia. Gdy tedy pan premier przyjdzie do sejmu po pełnomocnictwa, postanowieniem jest, aby dokładnie wyłuszczył, jak zamierza je wykorzystywać.

ADMONITOR.

MRSZALEK FOCH MA PRZYBYĆ DO ANGLJI.

PAT. — LONDYN, 30 grudnia — „Evening Standard” donosi, że marszałek Foch ma przybyć do Anglii, by przyjąć obywatelstwo honorowe 15 miast angielskich. W kołach dyplomatycznych przypisują tej podróży znaczenie polityczne, gdyż przypuszczają, że chodzi o wdrożenie rokowań wojskowych w związku z wnioskiem hiszpańskim układowi w sprawie morza Śródziemnego i w sprawie zabezpieczenia wschodnich granic Francji.

DLACZEGO POINCARE NIE WYGLÓ SIŁ OREDZIA.

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia — Fra sa wyraża przypuszczenie, że zamiast prezesa rady ministrów zwrócenia się przy pomocy radiotelefonu do narodu nie zostanie urzeczywistnionem, wskutek tego, że taki nowy sposób zwracania się do osób prywatnych mógłby stworzyć niedogodny precedens na przyszłość.

UKŁADY CZESKO-AUSTRJACKIE.

A. W. — WIEN, 30 grudnia. — W ciągu stycznia powołana zostanie do życia mieszana komisja czesko-austrjacka, mająca na celu uregulowanie prawne mniejszości narodowych w obydwóch państwach. Układy odbywać się będą narażnie w drodze piśmiennej, następnie ustnej.

RADJO W WATYKANIE.

A. W. — RZYM, 30 grudnia. — Papież zgodził się na wybudowanie stacji radiotelegraficznej w ogrodach Watykanu. Sekretarz stanu, kard. Gaspari, poczynił już odpowiednie kroki u rządu włoskiego. Stacja ma być wybudowana za pieniądze, oddane do dyspozycji Papieża przez katolików amerykańskich.

ROSJA I STANY ZJEDNOCZONE.

A. W. — LONDYN, 30 grudnia. — We dług doniesień z Waszyngtonu, senat amerykański wyznaczył komisję, pod przewodnictwem senatora Boraha, która zająć się ma badaniem problemu rosyjskiego. Prace komisji będą miały charakter publiczny.

Senator Borah oświadczył wyraźnie, że gdyby znalazły się faktyczne dowody na poparcie warunków, jakie stawia sekretarz stanu Hughes Rosji, so-wieckiej, to czy odmówi swego poparcia ewentualnemu projektowi uznanie Rosji sowieckiej.

Uwagi płatnika podatkowego.

Gehenna przy płaceniu podatków. — Banki winny przyjmować wpłaty podatkowe swych klientów. — Konieczność powiększenia łódzkiego oddziału P.K.O. — Kiedy urzędy skarbowe i wydział podatkowy magistratu posiadać będą rachunki w bankach?

Weszliśmy w okres, niebywałych i nieznanych dotychczas w Polsce świadczeń podatkowych. Nie będziemy się zastanawiali, czy utrzymanie ich w obecnej wysokości, nie będzie miało zabójczych skutków, dla przemysłu i handlu, których obciążenie jest bardzo poważne. Obok tego istotnego zastrzeżenia, wymagającego gruntownej analizy, bardzo ważnym jest moment techniki wpłacania. Przyznać trzeba, iż stoi ona na najniższym stopniu i utrzymana jest w formach, jak najbardziej pierwotnych. Zarzut ten trzeba postawić zarówno skarbowości państwowej, jak i też nie mniej, gminnej.

Taslemcowate węże, czekujących na swą kolej płatników, jakie widzimy nie tylko przed kasami, ale też przed budynkami odnośnych instytucji, świadczą o niedość dobrej organizacji. Płatnik na rażony jest na kilkogodzinne, często nadmierne wyczekiwanie, czasami nawet na mrozie, by w końcu być odpędzonym od okienka, w sposób nie podpadający pod pojęcie nietykalności osobistej. Jest to stan horrendalny i niebezpieczny. Nonsensem bowiem jest narażanie obywatela na największe nieprzyjemności, zwłaszcza w chwili wypełniania przez niego obowiązków, podatkowych. Skoro dochodzi do tego, iż nawet płatników jest tak wielu, że okazuje się konieczność przywracania porządku siłą, to fakty te wydają odrazu wyrok potępiający na odpowiednie czynności skarbowe państwa i komuny.

Dawno już zwracaliśmy uwagę, iż należy wyzyskać jak najdalej pomoc banków. Skoro by wszyscy posiadacze rachunków bankowych mieli możliwość dysponowania przypadających na nich podatków przez swoje banki, to w znacznej mierze zapobieżonoby obecnemu,

fatałnemu stanowi rzeczy. Należy jak najrychlejsz przystąpić do tego, gdyż korzyści są dalekosiężne.

Przedewszystkiem nie narażonoby setek wielkich płatników na obecne przykrości lecz nie na tam koniec. Kasy skarbowe mogłyby dziennie inkasować o wiele więcej, gdyż podatki wniesione przez banki, opatrzone odpowiednimi wykazami nie pociągają za sobą tyle pracy buchalteryjnej, jak podatki wpłacane bezpośrednio. Poza ułatwieniami w księgowaniu należy również zwrócić uwagę, na ułatwienia wynikłe wskutek należytego i porządnego przesortowania pieniędzy. Do tego względu, natury czysto skarbowo-technicznej dochodzi moment o charakterze walutowym. Przez posługiwanie się bankami, a zwłaszcza po wciągnięciu do tych czynności Polskiej krajowej kasy pożyczkowej, możnaby poważnie zmniejszyć zapotrzebowanie gotówki, przez stosowanie systemu rozrachunkowego.

Trudności w przeprowadzeniu tych usprawnień nie ma w zupełności. Jedyne urzędy skarbowe, oraz wydział podatkowy miasta, winno utworzyć sobie w bankach rachunki. Obroty te są w stosunku do państwa i komuny bezprzewidywalne, a związane z tem koszty z przyjemnością pokryją płatnicy.

Również należy zwrócić uwagę na PKO. Dwa okienka, przyjmujące wkłady są na Łódź absolutnie niewystarczające, zwłaszcza wobec możliwości dokonywania wpłat na podatki.

Usunięcie tych niedomagań leży wyłącznie w ręku władz. Nastąpić może bez żadnych kosztów i wielkiego wysiłku. Potrzeba tylko inicjatywy.

Obyśmy na nią nie czekali długo.

AAA

ROKOWANIA FRANCJI Z PRZEMYSŁEM NIEMIECKIM.

A. W. — PARYŻ, 30 grudnia. — Francuskie ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że znany przemysłowiec niemiecki, Rechberg, przyjęty został na posłuchaniu przez Poincarego. Propozycje Rechberga polegają na tem, że Francja uzyskalaby od przemysłu niemieckiego 30 proc. akcji przedsiębiorstw przemysłowych na poczet reparacji. Rząd francuski mógłby te akcje zachować dla siebie, albo odstąpić je przemysłowi francuskiemu.

GRECJA POZOSTANIE MONARCHJĄ.

PAT. — PARYŻ, 30 grudnia. — Ateński korespondent „Matina” donosi, że ewentualna abdykacja króla greckiego nie konieczne musi doprowadzić do wprowadzenia republiki. Partja liberalna w Grecji oświadczyła się jedynie za zmianą dynastji. Między kandydatami do tronu greckiego znajduje się także Sykstus z domu Bourbon-Parma.

WATYKAN WOBEC UNIFIKACJI KOŚCIOŁA W ANGLJI.

PAT. — RZYM, 29 grudnia. — W kołach Watykanu zachowywana jest wielka rezerwa wobec pogłosek o możliwości połączenia się kościoła angikańskiego z rzymskim. Z rezerwy tej Watykan nie dał się wyprowadzić nawet listem arcybiskupa canterburyjskiego do kleru angikańskiego w związku z konferencją w

Malines. Jakkolwiek połączenie kościołów jest bardzo ważnym zagadnieniem Watykanu, to jednak zdaje się być wykluczona możliwość jakiegokolwiek pośpiechu w tej kwestji, która — zdaniem koł watykańskich — musi dojść do zakończenia.

W przededniu waloryzacji opłat państwowych.

Dzisiaj upływa termin wpłat markowych.

Dzisiaj upływa ostatni termin wykupu patentów i od środy urzędniczy izby skarbowej rozpoczyna kontrolę składów i przedsiębiorstw i w razie skonstataowania braku świadectwa przemysłowego, właściciele tych przedsiębiorstw płać karę wraz z obowiązkiem wykupienia patentu według nowej taryfy.

Również dzisiaj upływa termin wpłaty starych podatków w celu uchronienia się od skutków waloryzacji. b.

NOWA TARYFA POCZTOWA.

Wobec waloryzacji opłat pocztowych w dniach 1 i 2 stycznia opłata za list zwykły wynosić będzie 122.000 mk. (10 centimów złotych), opłata zaś za wyraz telegramu 97.600 mk. (8 zł. cent.) najmniej jednak za telegram 976.000 (80 cent. zł.) do Gdańska za wyraz 183 c. zł. (b)

WALORYZACJA OGŁOSZEŃ.

Warsz. kor. „Republiki” donosi: Na zasadzie uchwały związku wydawców, ceny ogłoszeń od Nowego

Roku będą obliczane w złotych polskich, równych frankom szwajcarskim. Śladem wydawnictw warszawskich pójdą w najbliższym czasie wydawnictwa łódzkie.

FRANK POCZTOWY = 740.000 MR.

Na mocy zarządzenia władz pocztowych, został podwyższony w ruchu telegraficznym, telefonicznym, pocztowym i listów wartościowych między Polską a zagranicą ekwiwalent franka złotego z 690.000 na 740.000 mk. b.

PODWYŻSZENIE PODATKU SPOŻYWCZEGO CUKRU.

Podatek spożywczy od cukru został na mocy uchwały rady ministrów podniesiony z 4 milionów na 40 milionów od 100 kilogramów.

Ministerstwo skarbu ma w myśl wspomnianej uchwały prawo częściowego, a nawet całkowitego zwolnienia od powyższego podatku cukru wywożonego zagranicę. p.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ

31

PONIEDZIAŁEK

Dzisiaj: Sylwestra
Jutro: Nowy Rok. Ob. P. J.

Wschód słońca o g. 7.40
Zachód o g. 3.26
Wsch. księżycy o g. 1.43 p.
Zachód o g. 3.18 r.
Długość dnia 7.46
Ubyło dnia g. 8.59

WPISOWE.

Celem uregulowania opłat w państwowych szkołach średnich wydało ministerstwo W. R. i O. P. specjalne przepisy.

Przepisy te określają wysokość wpisu w państwowych szkołach średnich za pierwsze półrocze na 6 milionów za zużycie materiału i 400.000 na fundusz gier i zabaw. Fundusz ten stanowi bardzo ważną pozycję, gdyż przeznaczony jest na podniesienie poziomu wychowania fizycznego oraz na dofinansowanie naukowe.

Od opłaty za zużycie materiałów mogą być jednak zwolnieni dźwigi funkcyjniejsi państwowych i nauczycieli i uczniów i osób niezamożnych.

Ustalono również również opłaty za egzamina dla eksternów a mianowicie za egzamin dojrzałości — 6 milionów, za egzamin uzupełniający 1.500.000 mk.

PRZED SYLWESTREM.

Miłośnicy! Jutro gromadzić się będziecie w mieszkaniach prywatnych w klubach i stowarzyszeniach, aby o pomocy wzajemnie składać sobie życzenia noworoczne, wśród wesolej zabawy.

Od — prośba do was zbieracie się, gdzie chcecie, bawcie się, jak się wam spodoba, ale — na miłość Boską — nie spotykajcie Nowego Roku!

Spotykać Nowy Rok nauczyło się wielu z nas zapewne od rosyjskich „prystawów” i wielu nie może się tego odczytać. A czas już na to!

Czas już teraz nie spotykać, lecz po dawnemu po polsku — witaj Nowy Rok.

SYLWESTER W KASYNIE OFICERSKIM.

W dniu dzisiejszym urządza zarząd kasyna oficerskiego w lokalu swoim przy ul. Al. Kościuszki 4 „Wieczór sylwestrowy”, zapowiadając się nader imponująco.

Na program złożą się występy artystów Zawadzkiego i Jakobi śpiew znane artysty operowe Ilmickiego, solo fortepianowe p. p. Ptaszyńskiej, wychowanki konserwatorium petersburskiego, tańce plastyczne uświetnionej tancerki bosonogiej p. Zenobii Janczewskiej oraz koncert orkiestry 31 p. S. K.

Czysty dochód przeznaczony na sie rotę po poległych wojskowych. p.

NIE DOCZKAŁ SIĘ NOWEGO ROKU.

W dniu wczorajszym o godz. 3 po poł. w wozie tramwajowym Nr. 1, jadącym z Górnego Rynku, zasłabł nieznanego nazwiska izraelita w wieku lat około 60. Przeniesiony natychmiast do bramy domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 160 zmarł przed przybyciem pogotowia ratunkowego.

Do chwili obecnej nie ustalono nazwiska nagle zmarłego. (p)

PRAWO I ŻYCIE.

Prywatna spółka eksploatacji tow. akc. Szajbler.

Onegdaj znalazła swój epilog sensacyjna sprawa, która swego czasu wywołała niezwykle zaniepokojenie całej Łodzi. Przebieg tej sprawy był następujący:

Jeszcze w listopadzie roku ubiegłego dyrektor zjednoczonych zakładów przemysłowych Szajblera i Grohmana otrzymał poufną wiadomość, iż ze składu firmy przy ul. Emilji 5 wydawane są towary za fałszywymi asygnatami.

Sprawa przedstawiała się bardzo zagadkowo, gdyż wiadomo było, że wydanie towaru gotowego ze składu było połączone z wielu formalnościami, a na każdej asygnacie musiał być podpis dyrektora Sneya i pieczęć.

Dyrektor Sney przejrzał zrealizowane asygnaty ze składu i stwierdził, iż zarówno podpis jego jak i pieczęć były sfałszowane z niezwykłą precyzją i trudne były do odróżnienia od rzeczywistych.

Firma o odkryciu swem zawiadomiła urząd śledczy, a wyśledzenie całej sprawy

wyoddane zostało kierownikowi I brygady komisarzowi Wesołowskiemu.

P. Wesołowski, po zapoznaniu się ze sprawą, doszedł do przekonania, że nadużyć dokonuje cała świetnie zorganizowana banda, na czele której musi stać ktoś z personelu firmy, i w dodatku człowiek zaufania, który bez zwrócenia na siebie uwagi, mógł dzieło swe przeprowadzić.

Wstępne dochodzenie zwróciło uwagę komisarza Wesołowskiego na jednego z pracowników składu przy ul. Emilji, Markiewicza, który też został aresztowany.

Markiewicz, badany w urzędzie śledczym, przyznał się do popełnianych nadużyć i zdradził swych spółników.

Machinacje swe przeprowadzał w ten sposób, iż skradł z teki magazyniera Najera jedną asygnatę na wzór i wyczerzył niejakiemu Zajdenstajnowi, znanemu policji fałszerzowi dokumentów wojskowych i ten wydrukował odpowiednią ilość asygnat. Podrobiwszy również pieczęć i pod

pis, mógł już bez przeszkód odbierać towary ze składu.

Odebrany w ten sposób towarem zaopiekowali się Rozencwajg i Lipszyc, którzy wynajęli furmana i towar przecho wywali u siebie.

Teraz pozostawało towar sprzedać, aby nie zwrócić uwagi na siebie, gdyż mieli aż 400 sztuk białego towaru, co przedstawiało kolosalną wartość.

Towar sprzedawał niejaki Bemer, który wszedł w kontakt z współwłaścicielem firmy „Wiener i Reicher”, gdyż firma ta posiadała na składzie towary wyrobu Szejblera.

Rajcher bezpośrednio od Szajblera towaru nabywać nie mógł dla siebie prywatnie, gdyż sprzeciwiała się temu umowa ze spółnikiem, a firma Szajbler też tylko ograniczonej liczbie osób towar sprzedawała. To też Wiener skwapliwie chciał skorzystać z oferty Bamera, lecz żądał dowodów, iż towar jest nabyty prawnie.

Szajka oszustów i tu sobie dała radę, gdyż przedstawionego Bamera jako syna dyrektora Sneya, który rzekomo korzystał z prawa nabywania towaru u firmy.

W mieszkaniu dwupokojowym na ul. Kilińskiego transakcji dokonano i Wiener wystąpił towar do Lwowa na sprzedaż. Z towarem wyjechał Zajdenstadt i niejaki Wajland, również znany policji oszust. Aby towar łatwiej sprzedać przywieziono z Łodzi patent z firmy „Wiener i Reicher” oraz cennik tej firmy. Transakcja się udała i Zajdenstadt odwiózł pieniądze Wienerowi.

Po nitce do kłębka i cała szajka znalazła się na ławie oskarżonych. Byli to ludzie młodzi, wykwintnie ubrani, stali bywalcy Ulrichsa i Laufera.

Obronę wnosili adwokat Dobranicki, Kobyliński, Dyksta, Kempner, Biłyk, Kneyp i Łaski. Na sali tłumy lepszej publiczności, które asystowały w ciągu całej rozprawy, trwającej 12 godzin.

Oskarżenie w całej rozciągłości popierał prokurator Wilecki, polemizując z obrońcami. Wobec sprzeczności w zeznaniach podsądnych, którzy częściowo do winy przyznali się, sędzia Zaborowski konfrontował ich.

Do sprawy powołano 30 świadków i pierwszy zeznał komisarz Wesołowski, który przedstawił przebieg śledztwa. Świadek uważa Zajdenstadta za herszta bandy, Rozencwajga, Lipszyc, Markiewicza i Bamera za głównych członków bandy i Wienera oraz Wajlanda za uczestników afery.

Świadkowie przedstawiciele firmy Szajbler i Grohman zapoznali sąd z techniką wydawania towaru, a wywiadowcy urzędu śledczego z materiałem śledczym zaznaczając, że podczas rewizji u Zajdenstadta, Wienera i Wajlanda znalezione kompromitujące ich dokumenty, a dodatkowo u pierwszego pieczęć wojskowa i moc wksli i u Wajlanda akcje kopalni węgla podejrzanej pochodzenia.

Przedstawiciel urzędu prokuratorskiego p. Wilecki, scharakteryzował udział każdego z podsądnych w aferze i zaznaczył, że choć poszkodowana firma z akcją cywilną nie występuje, to nienajmniej jednak oszuści winni ponieść zasłużoną karę za popełnione czyny.

Sąd ferował wyrok, skazując Markiewicza i Zajdenstadta na 1 rok i 9 miesięcy więzienia, Adolfa Bamera na 6 miesięcy, Chajmę Rozencwajga i Lipszycę na 8 miesięcy, oraz Dawida Wienera i Arona Wajlanda na 3 miesiące więzienia.

Skazanym karę częściowo zredukowano na zasadzie amnestji i zaliczono im areszt prewencyjny. (b)

W NIEDZIELĘ, dn. 6 stycznia 1924 r. o g. 12 i pół w południe

== w sali „CASINA” (Piorkowska 67)

dyrektor Krajowego zw. przemysłu włókienniczego

Stanisław Pawłowski

wygłosi odczyt p. t.

„Rosja — rynek zbytu dla Łodzi”.

(Wrażenia z niedawnej podróży do Moskwy)

Na granicy Zachodu i Wschodu. — Jak wygląda obecna Moskwa. — Życie moskiewskie. — Stosunki walutowe. Co słychać na giełdzie moskiewskiej. Koszty wytwórczości. — Niestychana drożyzna materiałów włókienniczych. Głód towarowy na rynku rosyjskim. Kupcy moskiewscy — dobrzy znajomi Łodzi. — Tęsknota do towarów łódzkich — Nasze perspektywy eksportowe. — Wywóz towarów wełnianych i bawełnianych. — Rokowania o traktat handlowy. == ==

Bilety do nabycia w kasach teatru „Casino” codziennie od godz.

5 do 10 wieczorem.



Dzisiaj wielka premiera! Najpiękniejszy film

„ETERNAL FLAME” (Wieczny płomień)

Wspaniały dramat w 8-ku aktach podług powieści H. Balzaca.

W roli głównej premijowana gwiazda wszechświatowa NORMA TALMADGE

KALOSZE
Fox-trotty
Męskie, Damskie
i Dziecinne
BOTY FILCOWE
Pantofle Luksusowe
SKŁAD KALOSZY
Łódź Ogrodowa 2
Sprzedaż
hurtowa detaliczna.

SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego
organizuje dla swoich absolwentów
specjalne **lekcje praktyczne**. Blizsze
informacje: Ewangelicka 17, front III p.

Ładnie i prędko uczy pisać
kaligraf **L. BERMAN**
oraz poprawia wszelkie brzydkie
charaktery pisma w ciągu 15 lekcji.
Konstantynowska 7 549

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty **H. PRUSS**
145 Piotrkowska 145
Piombowanie, wprawianie zębów.
Opłata podług taksy.

Wstrzane
w pod
wską 19, wózu
2-gie piętro.
66. 14

ZAWIĘNIĘ
Lpokoń
frontowy na 2 pokoje z kuchnią
za dopłatą. 6571
Oferty sub. „Klap”.

Sprzedż
Szyb okiennych
hurtowa i detaliczna
po cenach fabrycznych
S. FEINER
Łódź, Zgierska 28, w podwórzu.

Maszyn do pisania
REG, COMMERCIAL i HEROINE
poleca ze składu
Agencja Sprzedaży Maszyn Biurowych
ul. Główna 38 m. 3.
Odziała się lekcji pisania na maszynie.

Pokój w śródmieściu
oddam tanio, kto się zamieni, (za do-
płatą) na 1-2 z kuchnią. Odległość
od śródmieścia nie robi różnicy. Mo-
że być ze sklepem. Oferty pod „Po-
trzeba” do adm. „Republiki”.

SPRZEDAŻ
Szyb okiennych
hurtowo i detalicznie po cenach fabry-
cznych, oraz szklenie okien.
J. Olejniczak i Smoleński.
ul. Główna nr. 41.

LABORATORIUM
D-ra A. Mieluski
Piotrkowska № 154
przyjmuje do wykonania analizy
kliniczne (mocz, płwocina i t. d.)

Dla Pań!
Artystyczna pracownia haftów, bielizny,
firanki, kapy, secesji, oraz ozdobny
maszynowa wakonywam szybko i punk-
tualnie po cenie przystępnej
I. WEISWOŁWA
LUIZY 15, m. 14.

Mydło
SWELAN
Marka fabr. „Smok”.
Zawartość tuczycy 64-66 proc.
W użyciu
najlepsze
najtańsze
najwydajniejsze
Cena eksportowa
Boll. 17 i pół za 100 kg.
Sprzedaż na miejscu w pol-
skich markach.
Sp. Akc. „SWELAN”
Fabryka przetwórstwa
chemicznego.
Pańska 125. — Tel. 16-05.

Lecznica
Zgierska 17
przyjmuje chorych we wszystkich spe-
cjalnościach stale od g. 9 r. do 6-gj w
Elektryzacja, masaż, zastrzyki, szczerpie-
nia, leczenie sztucznym słońcem
Górska
Porada 500,000mkp. 312-

Zaginęło 12 weksli
1 weksel na mk. 20.000.000 pl. 10
stycznia 1924 r. 2) weksel na mk.
20.000.000 pl. 10 stycznia 1924 r.
3) weksel na mk. 20.000.000 pl.
10 stycznia 1924 r. 4) weksel na
mk. 20.000.000 pl. 10 stycznia 1924 r.
5) weksel na mk. 20.000.000 pl. 10
stycznia 1924 r. 6) weksel na mk.
20.000.000 pl. 10 stycznia 1924 r.
7) weksel na mk. 20.000.000 pl. 10
stycznia 1924 r. 8) weksel na mk.
20.000.000 pl. 13 stycznia 1924 r.
9) weksel na mk. 20.000.000 pl. 13
stycznia 1924 r. 10) weksel na mk.
20.000.000 pl. 13 stycznia 1924 r.
11) weksel na mk. 20.000.000 pl. 17
stycznia 1924 r. Razem na sumę
mk. 220.000.000. Wystawca Józef
Schubert w Poznaniu na zlecenie
Szymona Rosen, 12) weksel na mk.
10.000.000 pl. 8 stycznia 1924 r.
wystawca A. Lewski, zlecenie A.
Korngold, żyrowany in blanco przez
Szymona Rosen.
Niniejsze weksle unieważniam.
Uczciwy znalazca proszony jest
o zwrot takowych za wynagrodze-
niem pod adresem Szymona Rosen,
Cegielniana № 10. 6551-3

Do sprzedania
sala fabryczna 14x28 lokci w centrum
miasta wraz z 10 warsztatami tka-
ckimi 63-o angielskich.
Wiadomość — Dzielna 12 u gos-
podarza — między 2-4 po poł.
6505-2

KSIĄŻKI
w językach: polskim, rosyjskim i
niemieckim, encyklopedia dzieł
klasyczne i powieściowe kupuje
A. Tuwim, Piotrkowska 17, II podw.
miesz. 35. 552

Doktor
LUDWIK FALK
Nawrot № 7.
Choroby skórne
i weneryczne
Przyjm. od 10-12
Przym. od 12-2

Dr. med.
BRUNO
Poludniowa Nr. 32
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych. Przy-
jmuje od 8-10, 4-pół
1-2 i od 4-8.

Dr. med.
J. Silberström
Zielona 11.
Choroby skórne
i weneryczne.
Przyjmuje 12-2,
3-4 i pół 17-9
w niedziele 9-2.

Dr. med.
L. Prybulski
Choroby skórne,
weneryczne i me-
sopielowe.
Zawodowa № 1.
Telefon Nr. 35-38.
Przyjmuje od 11-1
i od 3-5
Dla os. od 4-5, 20
(oddzielne podzwonki)

Dr. med.
W. Dąbrowski
Łódź,
Piotrkowska 50
Choroby skórne
i weneryczne
Przyjmuje od 11-1
i od 3-5

Dr.
W. Zagubowski
Gdańska (Długa)
№ 42.
Choroby skórne,
weneryczne i me-
sopielowe.
Przyjmuje od 12-2
od 5-8.

Dr.
S. Kantor
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych i włosów
Gabinet Röntgena
i aparaty rentgen-
owe.
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej
Gonimy przyjeżdż.
16-5 Dla pań 5-8

Dyplomowana
asystentka
do gabinetu den-
tystycznego potrzeb-
na. Oferty z warun-
kami pod „Dyplom”
do „Republiki”.

Dr. Marja
Jozetow-
Lowinsonowa
Cegielniana 6.
Chor. wener. i skór-
(dla kobiet i dzieci)
Godz. przyjęcia od 11
do 3 pp. od 6-8 w
w niedziele i święta
od 11-1 w domu

Dr. med.
H. Debuson
Choroby skórne
i weneryczne
Zielona 6.
Telefon 1-35
Przyjmuje od 4-5

Dr. med.
D. Frid
Choroby wewnętrzne
i dzieci. Przyjmuje
od 1-2 i od 6-7
Siemieńcza 37
telefon 24-78.

Dr. med.
W. KELLER
Choroby skórne
i weneryczne.
Siemieńcza № 50
od 1-2 i 5-8 pp.

Dr. med.
Dr. WEISBRUNN
Choroby skórne,
weneryczne i me-
sopielowe. Przy-
jmuje od 4-7
Północna 1
róg Nowomiejskiej

Dr. med.
H. KERSZNER
Zielona 10.
Choroby dzieci
i weneryczne.
Przyjmuje od 1-3
i od 6-8.

Dr.
J. Weinberg
Choroby wewnętrz-
spec. serca i płuc
przyjmuje od 1-2
i od 6-8.
Cegielniana 47
Telefon 26-02.

MECHANICZNA
Szarparnia Wełny i Bawełny
najnowszej konstrukcji w Łodzi przy ul. Wysokiej
№ 7 (Róg ul. Przejazd i Wysokiej), przyjmuje za-
mówienia na darcie trzcinówek wełnianych i baweł-
nianych po cenach konkurencyjnych. Towar solidnie
wykonany.
Mechaniczna Szarparnia Wełny i Bawełny
J. LANGZ.
6237

Ogłoszenia
Kupno i sprzed
Kupuje meble,
bieliznę, dywan-
y, garderobę, maszyny
do szycia. Łącznie,
ulica Benedykta 28
miesz. 13. 5955

YDOR LITTAUER
Piotrkowska 140
poleca na gwiazdke
konfekcje dziecianna
w wielkim wyborze
towary galanterijne
artykuły mody dla
pań. Ceny przystęp-
ne. Przyjmuje, 6-8
wskole po cenach
gotówkowych. 302

W. KELLER
Choroby skórne
i weneryczne.
Siemieńcza № 50
od 1-2 i 5-8 pp.

W. KELLER
Choroby skórne
i weneryczne.
Siemieńcza № 50
od 1-2 i 5-8 pp.

W. KELLER
Choroby skórne
i weneryczne.
Siemieńcza № 50
od 1-2 i 5-8 pp.

W. KELLER
Choroby skórne
i weneryczne.
Siemieńcza № 50
od 1-2 i 5-8 pp.

W. KELLER
Choroby skórne
i weneryczne.
Siemieńcza № 50
od 1-2 i 5-8 pp.

numerata: w Łodzi mk. 1,200,000 miesięcznie. — Zamiejscowa
mk. 2,700,000 miesięcznie. — Zagranica mk. 3,600,000
miesięcznie. Odnoszenie do domu 100,000 mk.
„Republika” z „Expressem Wieczornym” miesięcznie 3,200,000 mk.
Każda nowa podwyżka spowodowana wzrostem
Ogłoszenia: 25000 mk. 25000 za pierwszy miesiąc (za strona 10) w TERKSB 50,000 za pierwszy miesiąc
troy (za str. 2) spalił. NADESLANE mk. 40,000 za pierwszy miesiąc (za str. 2) spalił. REKROLOGI
mk. 40,000 za pierwszy miesiąc (za str. 2) spalił. Zarezerwowane w redakcji, po tekście mk. 2,000,000. Zawię-
żowa o 30 proc. drożej. Zgarn o 100 proc. drożej. Za terminowy druk obywatel administrator nie odpowiada.
Drobne 25,000. Posady i poszukiwane 15,000. Najmniejsza ogłoszenie 150,000
Za wysyłką do Republiki Sp. z ogr. odp. Marjan Nussbaum-Olszowski